



Polski Związek Brydża Sportowego

ul. Złota 7/3

00-019 Warszawa

Warszawa 27.11.2020r.

UCHWAŁA WYDZIAŁU DYSCYPLINY

55/2020/2016-2020

Wydział Dyscypliny PZBS na podstawie wniosku Rzecznika Dyscyplinarnego (02/2020/2016-2020) postanowił ukarać Sławomira Latałę (pid 7060, drużyna Latawce) za naruszenie par. 12 punkt 1 Regulaminu Dyscyplinarnego karą zasadniczą:

- **dyskwalifikacją na okres trzech miesięcy** (zgodnie z par. 6, punkt 1c Regulaminu Dyscyplinarnego PZBS)

oraz karą dodatkową:

- **podaniem orzeczenia do publicznej wiadomości** (par. 6, punkt 2u RD)

Do okresu dyskwalifikacji wlicza się orzeczona dn. 13.10.2020r. przez Prezydium PZBS tymczasowa dyskwalifikacja zawodnika, zatem okres dyskwalifikacji kol. S.Latały trwa do 12 stycznia 2021r. łącznie.

Na podstawie §45 pkt.3 stronom przysługuje odwołanie od orzeczenia, które należy wnieść za pośrednictwem organu dyscyplinarnego I instancji w terminie 14 dni od dnia doręczenia stronie orzeczenia wraz z uzasadnieniem.

Konsultacje i głosowanie przeprowadzono internetowo, decyzję podjęto jednogłośnie. Głosowało osób ...3...

UZASADNIENIE

Nie mamy wątpliwości, że podczas meczów granych w rozgrywkach PZBS na platformie BBO, (Liga Czwórek, Internetowy Puchar Polski) kol. S.Latała wchodził w charakterze kibica na swoje zamknięte dla kibicowania stoły, wykorzystując funkcjonalność specjalnego („żółtego”) sędziowskiego niku BBO. Wizyty najczęściej trwały kilkanaście sekund i powtarzały się wielokrotnie podczas meczu. Kibicując kol. Latała miał możliwość zapoznać się zarówno z bieżącym wynikiem meczu, rozkładami kart granego właśnie przez siebie rozdania, jak i z rozkładem oraz wynikiem z drugiego stołu rozdań, które dopiero miał grać.

W swoich wyjaśnieniach kol. S.Latała tłumaczył, że z jego drugiego niku kibicowała mu żona. Przyznał też, że wchodził również on sam, ale jedynie by sprawdzić bieżący rezultat meczu, który jego zdaniem w brydżu sportowym powinien być jawny. Stanowczo zaprzeczył zarówno wykorzystywaniu poznanych wyników niegranego rozdań, jak i podglądaniu rozkładów kart. Podał również przykłady rozdań, które mógł rozwiązać lepiej mając o nich dodatkową wiedzę.

W swoim wniosku o ukaranie Rzecznik Dyscyplinarny wskazywał naruszenie przepisów Regulaminu Dyscyplinarnego: par. 12 p.1, par. 12 p.16, par. 12 p.18, par. 14. Odniesiemy się do zarzutów poniżej.

Paragraf 12.16 RD mówi: za podjęcie działania w celu uzyskania informacji o **rozkładzie kart** lub **rezultacie niegranego rozdań, dla jej wykorzystania...** (wytluszczenie nasze). Rzecznik

Dyscyplinarny nie wykazał sposobu wykorzystania, wręcz podkreślił w uzasadnieniu wniosku, że analizą rozdań się nie zajmował. Chcąc wyrobić sobie opinię dokonaliśmy analizy losowo wybranych kilkunastu meczów, ale – pomimo najczęściej dość dobrej i celnej gry oskarżonego, nie znaleźliśmy rozdań, ani statystycznych zależności, które pozwoliłyby nam postawić zarzut naruszenia par. 12.16 RD.

Par. 12 p. 18 RD dotyczy przestępstwa umyślnego. Nie widzimy w działaniu kol. S.Latały czynów noszących znamion przestępstwa. Na pewno nie jest takim czynem udostępnianie swojego niku czy logowanie na dwóch jednocześnie na ten sam stół – co najwyżej złamaniem regulaminów BBO. Podzielamy wątpliwości obrony.

Wykroczenia miały związek z pełnioną przez S.Latałę funkcją sędziego – do wykroczeń wykorzystano szczególnie uprawnienia sędziowskie, przyznane by móc zapobiegać m.in. tego typu ekscesom. Jednak popatrzmy na brzmienie par.14:

Sędzia lub osoba pełniąca funkcję w organie PZBS, WZBS lub klubu podlega następującym karom:

- 1) za **publiczne** zachowanie pozostające w związku z pełnioną funkcją, a nieliczące z powagą tej funkcji ...
- 2) ...
- 3) za wykorzystywanie pełnionej funkcji w celu uzyskania **korzyści osobistej**...

Nie mamy wątpliwości, że zachowania S.Latały były nieliczące z funkcją sędziego Polskiego Związku Brydża Sportowego. Wątpliwości budzi, czy złamano par. 14 Regulaminu Dyscyplinarnego. Czy zachowania były publiczne – jak sformułowano w par.14.1. Podobnie w par. 14.3 - czy udowodniono, że zachowaniem oskarżonego kierowała chęć odniesienia korzyści osobistej, czy jedynie ciekawość, brak poszanowania regulaminów i nadmierne zadufanie co do niewykrywalności i w konsekwencji bezkarności swoich poczynań.

Naszym zdaniem, sformułowania RD w paragrafach 12.6 („dla jej wykorzystania”) oraz 14.1 („publiczne”) są dość niefortunne i niezgodne z naszym poczuciem sprawiedliwości w tej sprawie, ale jako Wydział Dyscypliny PZBS musimy się tych zapisów trzymać.

Uznajemy S.Latałę winnym niesportowej postawy i naruszenia standardów sportowej rywalizacji (Par. 12 p.1 RD). Kibicując we własnym meczu S.Latała miał możliwość zarówno zapoznania się z rozkładami kart, jak i wynikami nieigranych lub właśnie rozgrywanych rozdań, nawet jeśli nie było to jego intencją. Narusza to podstawową w brydżu sportowym zasadę tajności rozkładów. Sędzia międzynarodowy musiał zdawać sobie z tego sprawę. Nawet podświadomie mógł wykorzystać uzyskaną dodatkową informację o rozdaniu, o czym sam niejednokrotnie opowiadał o np. na wykładach o wypadnięciu z tempa.

Odnosząc się do wyjaśnień zawodnika, że „jego zdaniem bieżący wynik w brydżu powinien być znany”: ma on prawo do takiej prywatnej opinii, ale musi stosować się do obowiązujących w tym zakresie regulaminów i zaleceń sędziego zawodów. Zasadą turniejów była nieznanomość bieżącego rezultatu, choć dopuszczalne było również uzgodnienie między kapitanami rozegrania meczu „barometrem”, czyli ze znajomością wyniku. Nic nam nie wiadomo, aby próby takiego uzgodnienia S.Latała z kapitanami drużyn przeciwnych podejmował. Zarówno domyślne zasady turnieju, jak i techniczne ustawienia meczów były inne – w trakcie gry zawodnicy nie mogli znać bieżącego wyniku, a jednak jeden z nich wykorzystał swoje sędziowskie uprawnienia, by tę zasadę złamać.

Mając powyższe na uwadze, oraz fakt, że w toku postępowania kol. S.Latała nie uznał swojej winy, nie wyraził skruchy, orzekamy wyrok trzech miesięcy dyskwalifikacji bez zawieszenia oraz podajemy treść orzeczenia do publicznej wiadomości.

Wydział Dyscypliny w składzie:

- Piotr Ilczuk – przewodniczący
- Sandra Różańska
- Igor Grzejdziak